



dotyczącą wolnego dostępu do literatury badawczej. W przeciągu ostatniego tygodnia, pojawiły się dwa raporty, które z pewnością będą miały wpływ na naukowców na całym świecie. Towarzystwo Królewskie w Londynie opublikowało analizę dostępności literatury naukowej (patrz: [go.nature.com/of89t1](http://go.nature.com/of89t1) strona 441). Z kolei specjalny komitet utworzony przez rząd brytyjski przedstawił propozycje metod poszerzenia jej zakresu. Dokument pokazuje, w jaki sposób możliwe jest stopniowe przejście od subskrypcji do publikowania artykułów naukowych w gazetach za uprzednią opłatą ze strony ich autorów (article publishing charges- APC). Opublikowany artykuł byłby wówczas dostępny już bez dodatkowych opłat od momentu jego ukazania się w magazynie. Magazyn Nature popiera ten pomysł.

Raport rządu Zjednoczonego Królestwa, znany też jako „Raport Finch” (od nazwiska Jane Finch, naczelnej komitetu, który go opublikował), porusza dogłębnie kwestie dotyczące Zjednoczonego Królestwa związane z dostępem do literatury badawczej. Budżet państwa pozwala temu państwu, o wiele bardziej niż innym krajom, na przeniesienie części dofinansowania z subskrypcji czasopism naukowych przez biblioteki uniwersyteckie na częściowe pokrycie kosztów APC (w przypadku wolnego dostępu do artykułów, czasopismo nie otrzymuje żadnych wpływów z subskrypcji, a jedynie z tytułu opłat APC).

Raport ma też kontekst międzynarodowy o tyle, że wszędzie indziej na świecie także rozważa się pójście zaproponowaną przez komitet drogą. Wszyscy są świadomi złożoności przedsięwzięcia, którą podkreśla sama Finch, a wprowadzenie zmian może w praktyce potrwać kilka lat. Jednak nastrój towarzyszący projektowi jest bardzo optymistyczny.

Kluczową sprawą jest koszt publikacji. I tutaj zarówno Finch, jak i Towarzystwo Królewskie (jednym z autorów drugiego raportu jest redaktor naczelny Nature) przemawiają jednym głosem. Oba raporty stwierdzają, że wyniki naukowe muszą okazać się użyteczne, a wszelkie koszty edycji, utrzymywania, ubogacania metadanymi i ciągłej aktualizacji tych wszystkich procesów muszą zostać pokryte.

Popierający możliwe przemiany raport Towarzystwa Królewskiego szacuje potencjalne koszty, a co więcej podaje zasięg, który będą one obejmowały. Na przykład serwer arXiv, którego jedynym zadaniem jest przyjmowanie artykułów w „surowej” formie przed ich wydrukiem, wymaga sześciuosobowej obsługi zatrudnionej w pełnym wymiarze godzin. Worldwide Protein Databank oraz UK Data Archive potrzebują, każde z osobna, wielomilionowego budżetu oraz 65 pracowników na pełnym etacie.

Raport Finch kładzie spory nacisk na kwestie finansowe, co stanowi zresztą ważny punkt całej debaty. Dokument przedstawia więc także modele (aczkolwiek oparte w dużej mierze na przypuszczeniach), w których łączy się subskrypcje oraz wolny dostęp do artykułów oraz bierze pod uwagę możliwe zmiany na arenie międzynarodowej. Naukowcy brytyjscy piszą dobrze ponad 100 000 artykułów rocznie. W jednym ze scenariuszy, zakładającym, że do 50% artykułów naukowych będzie wolny dostęp, przy stawce APC wynoszącej około 1450 funtów, budżet Zjednoczonego Królestwa nie odczuje żadnej różnicy. Bardziej pesymistyczna wersja, zakładająca wysokość APC na 2000 funtów (związaną ze spadkiem zainteresowania artykułami na rynku międzynarodowym) oznaczałaby, że sektor finansujący szkolnictwo wyższe dopłaciłby do interesu około 70 milionów funtów, przy czym obecne wydatki na subskrypcje magazynów wynoszą około 135 milionów funtów, zaś cały budżet to ponad 5 miliardów funtów. (Elitarne czasopisma, takie jak Nature, które powodują raczej zwiększenie stawki APC stanowiłyby mały odsetek wydatków z budżetu państwa.)

W tym wszystkim wydawcy będą musieli udowodnić, że działają na korzyść procesów badawczych. Będą to musieli pogodzić z potrzebą wygenerowania rozsądnego zysku, który będzie mógł wspomóc działalność naukowo-społeczną, zredukować koszty publikacji, czy też przynieść dochód ich

inwestorom. Spostrzeganie wydawcy jako spekulanta jest częstym zjawiskiem, natomiast mało kto rozumie wartość jego pracy i jej wkład w rozwój nauki. Wydawcy będą więc musieli zdobyć sobie zaufanie wśród ogromnych zmian, których niebawem doświadczą.

Przemiana odbija się szczególnie silnie na uniwersytetach, które będą zmuszone znaleźć środki na pokrycie części opłat APC. Stworzenie i wypraktykowanie najlepszych procedur zajmie sporo czasu, zwłaszcza w przypadku wysoko zdecentralizowanych uczelni. Liczba powstających artykułów naukowych zwiększyła się na przestrzeni kilku ostatnich lat, więc odsetek funduszy przeznaczony na biblioteki zmniejszył się. W obliczu zmian, jak wnikliwie pokazuje Raport Towarzystwa Królewskiego, zobowiązania tych instytucji, zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne mogą tylko ulec zwiększeniu.

**Opracowała: Katarzyna Chrzęszcz**

**Źródło:** <http://www.nature.com>

<http://laboratoria.net/naturecom/13803.html>

**Informacje dnia:** [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

**Partnerzy**